

TOMASZ SROGOSZ<sup>1</sup>

# Prawo do żywności z perspektywy Pierwszych Narodów<sup>2</sup>

Wpłynął: 30.03.2021. Akceptacja: 26.02.2022

## Streszczenie

Celem artykułu jest zaproponowanie koncepcji kolektywnego prawa do żywności, która może okazać się istotnym narzędziem w zwalczaniu głodu i niedożywienia w skali globalnej. Umowy międzynarodowe, a w tym Pakty Praw Człowieka, pomijają prawa ludów tubylczych, odpowiadając indywidualistycznej, państwowo-centrycznej, konsumpcjonistycznej i komercyjnej wizji prawa do żywności. Oparte na założeniach krytycznych studiów nad prawem podejście do oficjalnego dogmatu prawa do żywności (rozwijanego w ramach organów eksperckich i międzyrządowych w postaci Komitetu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych ONZ) pozwala na stwierdzenie, że ów dogmat posiada mniejszą legitymizację niż wynikające z praktyki ludów tubylczych kolektywne prawo do żywności (określone w Deklaracji z Atitlán). Dlatego też, nadal poruszając się w sferze oficjalnego, grocjańskiego porządku międzynarodowoprawnego, uznać należy, że zdefiniowane w artykule tubylcze prawo do żywności wchodzi w skład praw trzeciej generacji (obok indywidualistycznego prawa do żywności drugiej generacji), pozostając w ścisłym związku z prawami do samostanowienia i rozwoju. Jest rezultatem długotrwałej praktyki tychże ludów. Powyższa propozycja prawa do żywności trzeciej generacji nie została do tej pory zgłoszona w doktrynie prawa. Jej wartością jest możliwość rozwijania i badania koncepcji suwerenności żywnościowej, pozwalającej na skuteczniejszą walkę z głodem i niedożywieniem w skali globalnej w porównaniu z dotychczasowymi działaniami społeczności międzynarodowej.

**Słowa kluczowe:** żywność, ludy tubylcze, prawa człowieka, kolonializm, legitymizacja.

<sup>1</sup> Dr hab. Tomasz Srogosz – Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego (Polska); e-mail: [tsrogosz@afm.edu.pl](mailto:tsrogosz@afm.edu.pl); ORCID: 0000-0001-9753-8920.

<sup>2</sup> Badania wykorzystane w artykule nie zostały sfinansowane przez żadną instytucję.

TOMASZ SROGOSZ

# The Right to Food from the Perspective of First Nations<sup>3</sup>

## Abstract

The purpose of the article is to propose a concept of the collective right to food which may turn out to be essential in fighting hunger and malnutrition on a global scale. International agreements, including Pacts on Human Rights, overlook the rights of indigenous peoples by corresponding to the individualistic, state-centric, consumeristic and commercial vision of the right to food. An approach, which is based on the objectives of critical studies on law, to the official dogma of the right to food (developed within expert and intergovernmental bodies in the form of the UN Committee on Economic, Social and Cultural Rights) allows for claiming that the dogma is less legitimized than the collective right to food (defined in the Declaration of Atitlán) resulting from the indigenous peoples' practice. This is why, remaining in the sphere of the official, Grotian international legal order, it should be acknowledged that the indigenous peoples' right to food defined in the article is a part of third-generation rights (next to the second-generation individualistic right to food) while remaining strictly connected to the right to self-determination and the right to development. It is a result of the long-term practice of those peoples. The above-mentioned proposal of the third-generation right to food has not been applied to the legal doctrine so far. Its value is the opportunity to develop and study the concept of food sovereignty that allows one to more effectively combat hunger and malnutrition on a global scale as compared to the previous actions of international communities.

**Keywords:** food, indigenous peoples, human rights, colonialism, legitimization.

---

<sup>3</sup> The research in this article has not been supported financially by any institution.

## Wstęp

Żywność jest dobrem podstawowym, zaspokajającym potrzeby człowieka związane z podtrzymaniem życia i zachowaniem zdrowia. Dlatego dziwi fakt, że w umowach międzynarodowych dotyczących praw człowieka prawo do żywności zajmuje miejsce drugorzędne, jako prawo drugiej generacji wymienione w ramach prawa do odpowiedniego poziomu życia (zob. art. 11 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Politycznych i Społecznych<sup>4</sup>). Katalogu praw człowieka nie można jednak traktować jako *numerus clausus*, czyli zamkniętej, ostatecznej listy praw. Żywność jako dobro podstawowe może być bowiem przedmiotem praw pozostałych generacji, których treść może odbiegać od zawartości art. 11 MPPGSiK. Po pierwsze, może być objęta prawem do życia, czyli prawem pierwszej generacji, mimo że nie została uwzględniona w postanowieniu art. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich<sup>5</sup>. Po drugie, prawo do żywności może wchodzić w skład praw kolektywnych, czyli praw trzeciej generacji.

W niniejszym artykule w pierwszej kolejności wyjaśnione zostaną charakter i treść prawa do żywności jako prawa indywidualnego, czyli prawa pierwszej i drugiej generacji. W tym zakresie poczyniono już odpowiednie badania w nauce prawa międzynarodowego i prawa żywnościowego<sup>6</sup>. Rozważania na ten temat uznać należy za wstępny wymóg warunkujący badania w zakresie istnienia, charakteru i treści kolektywnego prawa do żywności, czyli prawa trzeciej generacji. Z uwagi na znaczenie żywności w życiu człowieka prawo do żywności nie powinno być rozdarte między generacje praw człowieka. W tym zakresie można przychylić się do stanowiska krytykującego podział praw na generacje, który faworyzuje liberalne i indywidualistyczne prawa polityczne kosztem praw społeczno-gospodarczych czy też ewoluujących praw kolektywnych. W ramach takiej klasyfikacji pełna realizacja i rozwój praw kolektywnych napotyka na trudności<sup>7</sup>. Akceptując

<sup>4</sup> International Covenant on Economic, Social and Cultural Rights, New York, 16.12.1966, „United Nations Treaty Series”, vol. 993, s. 3; wszedł w życie 3.01.1976, w stosunku do Polski – 18.06.1977 (MPPGSK).

<sup>5</sup> International Covenant on Civil and Political Rights, New York 16.12.1966, „United Nations Treaty Series”, vol. 999, s. 171, wszedł w życie 23.03.1976, w stosunku do Polski – 18.06.1977 (MPPOP).

<sup>6</sup> Zob. np. T. Srogosz, *Międzynarodowe prawo żywnościowe*, Warszawa 2020, s. 12–38.

<sup>7</sup> Zob. B. Algan, *Rethinking „Third Generation” Human Rights*, „Ankara Law Review” 2004, 1, s. 121–155.

jednak, niejako z konieczności, narzuconą Paktami Praw Człowieka klasyfikację, poszukiwać należy rozwiązania odrzucającego propozycję ich twórców, zgodnie z którą miejsce dla prawa do żywności zarezerwowane zostało tylko w ramach prawa gospodarczego w postaci prawa do odpowiedniego poziomu życia. Takie podejście deprecjonuje znaczenie żywności w życiu człowieka i spycha to podstawowe dobro na plan dalszy. W rezultacie rodzi się błędne założenie uzasadniające sytuację głodu i niedożywienia w skali globalnej, zgodnie z którym przyczyną takiego stanu rzeczy jest poziom rozwoju poszczególnych państw i regionów. Niewystarczającym jest przy tym umiejscowienie prawa do żywności w ramach prawa do życia. Poszukiwać należy rozwiązania, które pozwoli na zdefiniowanie prawa do żywności jako prawa kolektywnego. Celem niniejszego artykułu jest zatem kwestia istnienia oraz ewentualnie zaproponowanie treści i charakteru prawa do żywności jako prawa trzeciej generacji. Jeżeli takowe istnieje powinno stanowić remedium na obecne bolączki związane z realizacją prawa do żywności w skali globalnej. Podkreślić należy, że autor nie zamierza wskazywać nowych rozwiązań prawnych. Zadaniem artykułu jest analiza zastanego stanu prawnego na poziomie międzynarodowym wynikającego z umów międzynarodowych i prawa zwyczajowego. Służyć ma temu przyjęta i opisana poniżej metodologia, oparta na *Critical Legal Studies* (CLS), *Postcolonial Legal Theory* (PLT) i *Third World Approaches to International Law* (TMAIL), oraz wybrany przedmiot badań w postaci praw i podmiotowości ludów tubylczych.

## Metody

Badania podjęte w niniejszym artykule opierają się na trzech metodach: dogmatycznej (analiza tekstów prawnych), historycznej (analiza ewolucji instytucji i norm prawnych) i teoretycznej (analiza literatury przedmiotu). Istotna jest przy tym perspektywa stosowania tych metod. Biorąc pod uwagę to, że prawo do żywności wiąże się z gospodarczą, społeczną i kulturalną aktywnością człowieka, autor przyjął perspektywę socjologiczną, czerpiącą w szczególności z marksistowskiej teorii prawa, szkoły frankfurckiej, myśli Maxa Webera, strukturalizmu i postmodernizmu. Odpowiednim punktem odniesienia są tutaj kierunki i podejścia związane z CLS, z których wywodzi się TMAIL, PLT, *Critical Race Theory* (CRT), *Feminist Approach to International Law* (FAIL), *Integrated Marxist Approach to International Law* (MAIL), czy też *New Approaches to International Law* (NAIL).

Wspólną cechą kierunków krytycznych wywodzących się z CLS jest traktowanie prawa jako narzędzia władzy i dominacji, które prowadzi do dyskryminowania

i marginalizowania określonych grup (Trzeciego Świata<sup>8</sup>, kobiet<sup>9</sup>, *transnational oppressed classes* – TOC<sup>10</sup>, *indigenous peoples*<sup>11</sup>). Prawo jawi się jako instrument służący do realizacji interesów określonych grup, co wynika z jego nierozzerwalnej więzi z polityką i określoną wizją społeczeństwa<sup>12</sup>. Dlatego też nie można tekstu prawnego traktować jako niepodważalnego źródła prawdy. Zdaniem krytyków prawa interpretacja zależna jest od punktu widzenia interpretatora i jego miejsca w hierarchii społecznej. Tekst jest czymś niematerialnym, nieobiektywnym, a język który jest w nim zawarty nie jest w stanie oddać opisu świata, jest niereferencyjny<sup>13</sup>. Krytycy prawa starają się poddać tekst prawny i konstrukcje prawne „dekonstrukcji” z perspektywy interpretatora. Jej celem jest zdemaskowanie niesprawiedliwości społecznych tkwiących w – aspirujących do miana uniwersalnych – doktrynach prawnych<sup>14</sup>. Owa „dekonstrukcyjna” analiza prawa dokonywana jest z punktu widzenia kobiet (FAIL), Trzeciego Świata i ludów tubylczych (TMAIL), czy też TOC (IMAIL). Jej społeczny wymiar zawiera się w dążeniu do emancypacji w ramach porządku prawnego, w którym dana grupa jest zdominowana przez inną grupę za pomocą formalistycznych metod forsujących określoną wizję społeczeństwa<sup>15</sup>.

Jak wspomniano wcześniej, autor opiera swoje badania na metodach dogmatycznej, historycznej i teoretycznej. W analizie prezentuje jednak krytyczne stanowisko wobec zastanych norm, instytucji i doktryn. Istotne jest bowiem to, że podejmuje się analizy prawa gospodarczo-społecznego, a tym samym uważa, że powinien podczas analizy wykazać się szczególnym stopniem wrażliwości społecznej. Takiej wrażliwości nie gwarantuje podejście „mainstreamowe” do praw człowieka, w którym wiodącą jest narracja indywidualistyczna i pozytywistyczna. Sięgająca korzeniami filozofii marksistowskiej i szkoły frankfurckiej, postmodernistyczna krytyka prawa stwarza możliwość innego podejścia, w którym prawa i obowiązki jednostki funkcjonują w kontekście społecznym. Ich adresatem nie jest jednostka

<sup>8</sup> Zob. M.W. Mutua, *What is TMAIL?*, „Proceedings of the ASIL Annual Meeting” 2000, 94, s. 36.

<sup>9</sup> Zob. Ch. Chinkin, *Feminist Approaches to International Law: Reflections from Another Century*, [w:] D. Buss, A. Manji (red.), *International Law Modern Feminist Approaches*, Oxford–Portland 2005, s. 19.

<sup>10</sup> Zob. B.S. Chimni, *International Law and World Order. A Critique of Contemporary Approaches*, 2 wyd., Cambridge 2017, s. 507.

<sup>11</sup> Zob. S. Newcomb, *Domination in Relation to Indigenous („dominated”) Peoples in International Law*, [w:] I. Watson (red.), *Indigenous Peoples as Subjects of International Law*, Routledge 2018, s. 18–37.

<sup>12</sup> Por. R.M. Unger, *Ruch studiów krytycznych nad prawem*, tłum. P. Maciejko, Warszawa 2005, s. 1–15.

<sup>13</sup> M. Szymańska, *Co może dać wykładni prawa poststrukturalizm?*, „Acta Erasmiana” 2018, 16, s. 5.

<sup>14</sup> Zob. J.M. Balkin, *Being Just with Deconstruction*, „Social & Legal Studies” 1994, 3, s. 393–404.

<sup>15</sup> P. Skuczyński, *Typy myśli krytycznej w prawoznawstwie. Od krytyki poznania do walki o uznanie*, [w:] M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (red.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*, Łódź 2014, s. 145.

o cechach uniwersalnych, ale raczej członek dyskryminowanej społeczności<sup>16</sup>. Jednocześnie analiza nie jest przeprowadzana w sposób pozytywistyczny, dogmatyczny, a więc z perspektywy dogmatu, jakim jest tekst prawny będący obiektywnym i oderwanym od badających go prawników przedmiotem poznania. Punktem wyjścia dla interpretacji tekstów prawnych jest perspektywa zdominowanych ludów tubylczych, które traktowane są jako wspólnota prawnicza<sup>17</sup>. Takie założenie determinuje jednocześnie sposób wykorzystania metody historycznej, w której ewolucja prawa narodów, jego norm i instytucji, a w tym prawa do żywności, przedstawiana jest z perspektywy zdominowanych grup w postaci ludów tubylczych. Można mówić tu o tzw. tubylczej historii prawa międzynarodowego, która pozostaje w opozycji do „mainstreamowej” historii grocjańskiej i europocentrycznej<sup>18</sup>. Podejście oparte na krytycznych studiach nad prawem wpłynęło także na zasób wykorzystanej literatury, której część stanowią publikacje autorów wywodzących się z CLR lub TWAIL.

## Perspektywa<sup>19</sup>

Według szacunków Banku Światowego populacja ludności tubylczej na Ziemi wynosi około 476 milionów ludzi, czyli 6 procent globalnej populacji. Stanowi ona jednocześnie około 15 procent ludności żyjącej w ubóstwie<sup>20</sup>. Ludy tubylcze zamieszkują terytoria państwowe o charakterze postkolonialnym (Afryka, Ameryka Południowa, część Azji, Oceania) oraz osadniczym (Ameryka Północna, Australia i Nowa Zelandia). Ich status w ramach tych państw przez dziesięciolecia XIX i XX w. pozostawał wiele do życzenia. Powszechną praktyką państw postkolonialnych i osadniczych była asymilacja tychże ludów poprzez projekty budowania narodu (*nation-building*), przymusową edukację dzieci w internatach, często prowadzonych przez Kościół Katolicki (Kanada, Australia)<sup>21</sup> oraz zamykanie w gettach zwanych rezerwatami.

<sup>16</sup> M. Błachut, *O końcu praw człowieka*, [w:] idem (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Ponowoczesność*, Wrocław 2007, s. 233.

<sup>17</sup> Por. R. Mańko, J. Łakomy, *W poszukiwaniu presupozycji ontologicznych krytycznej nauki o prawie*, „Krytyka Prawa” 2018, 10(2), s. 461–462.

<sup>18</sup> T. Srogosz, *Pierwsze Narody w prawie międzynarodowym – podmiot praw czy prawa?*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2021, 19, s. 92–95.

<sup>19</sup> Więcej na temat perspektywy Pierwszych Narodów zob. ibidem, s. 81–95.

<sup>20</sup> <https://www.worldbank.org/en/topic/indigenouspeoples> (dostęp: 10.03.2021).

<sup>21</sup> W Kanadzie mówi się o tzw. „ocaleniach” (*survivors*), natomiast w Australii o „skradzionych pokoleniach” (*lost generations*).

Podjęcie społeczności międzynarodowej (czyli tzw. „rodziny narodów” z państwami europejskimi na czele) do ludów tubylczych sprowadzało się do dominacji i marginalizacji. Przymus wobec tychże ludów odbywał się w ramach porządku prawnomiędzynarodowego, budowanego przez państwa europejskie od momentu tzw. „odkryć geograficznych”. Był on zatem legalny i legitymizowany, a jego wiodącymi narzędziami była vitoriańska „misja cywilizacyjna” i grocjuszowska, westfalska suwerenność państwa. Zdaniem Vitorii tubylcy byli istotami rozumnymi, o określonym stopniu zorganizowania społecznego, a nie, jak to postrzegali inni – stworzeniami podobnymi do zwierząt, dzikimi. Dostrzec można było zatem podmiotowe traktowanie „Indian”. Ludy tubylcze nie zostały niejako „z marszu” wykluczone ze społeczności międzynarodowej. Jednakże w jego poglądach wybrzmiewała zapowiedź kilkunastowiecznego podziału świata na ludy „cywilizowane” i niecywilizowane”. Uważał „Indian” za ludność niezdolną do samodzielnego wykształcenia instytucji społecznych i państwowych odpowiadających europejskiemu standardowi cywilizacji. Zadanie ich „ucywilizowania” należeć miało do Hiszpanów, którzy powinni byli przejść nad rdzennymi mieszkańcami zwierzchnictwo. „Indianie” nie zostali więc wykluczeni z porządku prawa narodów, wręcz przeciwnie – poddani zostali powszechnemu prawu naturalnemu, opierającemu się na europejskich wartościach. Sprzeciw wobec zasad tego prawa, a w tym wolności handlu, uzasadniał interwencję wojskową, traktowaną jako *bellum iustum*<sup>22</sup>. Podjęcie Vitorii do rdzennej ludności wpłynęło na ewolucję koncepcji suwerenności, o której Vitoria zresztą pisał. Twierdził, że możliwa jest sytuacja, w której niechrześcijańskie narody cieszą się suwerennością, ale tylko wtedy, kiedy osiągnęły odpowiedni poziom rozwoju cywilizacyjnego i kiedy postępują zgodnie z powszechnym prawem naturalnym. W przeciwnym przypadku, zwłaszcza przy „braku zdolności” do wykształcenia odpowiednich (z punktu widzenia europejskiego „cywilizowanego” modelu) instytucji państwowych, przymiot suwerenności nie przysługiwał<sup>23</sup>. W swoich rozważaniach, rozwijając koncepcję Vitorii, Grocjusz posunął się jeszcze dalej, dając podwaliny pod pozytywistyczną wizję suwerenności, w której narody tubylcze, czyli „niecywilizowane”, wykluczone zostały z góry i bez wyjątku z grona suwerennych podmiotów prawa narodów, bez względu na ich poziom „ucywilizowania”. Zdaniem Grocjusza niezależności tych ludów, o ile taka istniała, nie można porównać z suwerennością przysługującą państwom europejskim, co

<sup>22</sup> F. de Vitoria, *On the American Indians*, [w:] A. Pagden, J. Lawrance (red.), *Vitoria Political Writings*, Cambridge 1991, s. 7, 13, 23; zob. A. Anghie, *Imperialism, Sovereignty and the Making of International Law*, Cambridge 2007, s. 13–31.

<sup>23</sup> F. de Vitoria, *On Civil Power*, [w:] A. Pagden, J. Lawrance (red.), op. cit., s. 17–18; idem, *On the American...*, s. 284–288; Por. M. Burns, *The „Natural” Law of Nations: Society and the Exclusion of First Nations as Subjects of International Law*, [w:] Watson I. (red.), op. cit., s. 45–46; A. Anghie, *Imperialism...*, s. 17–28.

otwierało drogę do niczym nieskrępowanych podbojów kolonialnych ze strony tych ostatnich<sup>24</sup>.

Wiodąca narracja kontynuowana była w murach europejskich pałaców i uczelni od XVI w. w ramach prawa narodów i jego doktryny. Miejsce ludów tubylczych, czyli vitoriańskich „Indian” było w niej ściśle określone. Po pierwsze, pozbawione były one podmiotowości. Po drugie, do XX w. nie próbowano nawet podjąć dyskusji o ich prawach. Po trzecie, zdominowane zostały przez państwa kolonialne, a później postkolonialne i osadnicze. Po czwarte, poddane zostały marginalizacji i represjom, które przybierały nawet formę ludobójstwa<sup>25</sup>. „Misja cywilizacyjna” przekształciła się w prawie narodów w system mandatowy (Liga Narodów), powiernictwo (ONZ), a następnie pomoc humanitarną, żywnościową i instytucjonalną wobec tzw. nowych państw niepodległych<sup>26</sup>. Wiek XXI przywitał społeczność międzynarodową sytuacją, w której ludy tubylcze kojarzone są z biedą i niedożywieniem, o czym świadczą statystyki Banku Światowego. Na statystykach jednak się kończy, a jedynym wiodącym rozwiązaniem proponowanym przez porządek prawnomiędzynarodowy jest rozwijanie praw ludności tubylczej, które z trudem postępuje od 1982 r., czyli momentu powołania przez Radę Społeczno-Gospodarczą ONZ *Working Group on Indigenous Peoples* (WGIP). Zarówno jej prace, jak i trwająca aż ćwierć wieku debata na temat ludów tubylczych, ukazały jak „niepopularnym” tematem dla społeczności międzynarodowej są ich prawa i status. Jak podkreśla J. Menkes, społeczność międzynarodowa uświadomiła sobie, że istnieją w niej grupy społeczne trwale zmarginalizowane, które nie skorzystały z praw uzyskanych przez inne grupy, a normy prawa międzynarodowego tolerują dyskryminację ludów tubylczych<sup>27</sup>. Niestety owo „uświadomienie” nastąpiło dopiero w 2007 r. wraz z uchwaleniem przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Deklaracji o ludach tubylczych<sup>28</sup>. Było to jednak tylko pozorne „uświadomienie”. W prawie międzynarodowym nic się nie zmieniło, o czym świadczy ranga Deklaracji jako niewiążącej uchwały Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Nic nie zmieniło się także w sytuacji

<sup>24</sup> H. Grotius, *The Rights of War and Peace, Book I*, red. R. Tuck, Indianapolis 2005, s. 259–260; por. M. Burns, op. cit., s. 47; A. Anghie, *The Evolution of International Law: Colonial and Postcolonial Realities*, „Third World Quarterly” 2006, 27(5), s. 745; T. Srogosz, *Pierwsze...*, s. 83–86.

<sup>25</sup> Zob. T. Starblanket, *Genocide: Kill the Indian in the Child*, [w:] Watson I. (red.), op. cit., s. 171–200.

<sup>26</sup> Zob. A. Anghie, *Imperialism...*, s. 115–309.

<sup>27</sup> J. Menkes, *Spór o wartości: Ludy tubylcze v. stabilność*, [w:] idem (red.), *Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa prof. Renaty Szafarz*, Warszawa 2007, s. 445.

<sup>28</sup> United Nations Declarations on Indigenous Peoples. Resolution 61/295 adopted by the General Assembly on 13 September 2007, [https://www.un.org/development/desa/indigenouspeoples/wp-content/uploads/sites/19/2018/11/UNDRIP\\_E\\_web.pdf](https://www.un.org/development/desa/indigenouspeoples/wp-content/uploads/sites/19/2018/11/UNDRIP_E_web.pdf) (dostęp: 12.03.2021).



społeczno-gospodarczej ludów tubylczych. Prawo międzynarodowe w małym stopniu wywarło realny wpływ na ich życie.

Jedyną korzyścią dyskusji nad prawami ludów tubylczych w ramach europocentrycznego prawa narodów była zmiana mentalna, szczególnie wśród samych zainteresowanych – ludów tubylczych. Udział w pracach ONZ nad Deklaracją z 2007 r. pokazał, że w łonie rdzennej ludności tworzy się zaplecze intelektualne. Tubylcy zdobywali stanowiska w sądach, organach państwowych oraz zaczęli prowadzić badania w ośrodkach naukowych. Społeczność międzynarodowa jest świadkiem krzepnącego nurtu naukowego proponującego odmienne podejście do historii prawa międzynarodowego i ludów tubylczych w porównaniu z mainstreamowym podejściem pozytywistyczno-naturalistycznym. Wyrazem ewolucji mentalnej jest chociażby zmiana nazewnictwa – na „Pierwsze Narody” (*First Nations*). Świadczy ona o nowej perspektywie spojrzenia na prawo, w tym prawo międzynarodowe. Pojęcie „ludów tubylczych” kojarzone jest ze zdominowaniem i marginalizacją w ramach porządku prawnomiędzynarodowego i porządków państwowych. Państwa „wspaniałomyślnie” zdecydowały się na zadeklarowanie praw ludów tubylczych. Tymczasem nie można za to dziękować. Należy zmienić perspektywę, punkt widzenia na prawo, w tym prawo narodów. Warto zacytować słowa jednej z przedstawicielek rosnącego w siłę środowiska naukowego Pierwszych Narodów Irene Watson: „we have been here forever; we are the mainstream (not the other way around); would First Nations use it to fit into international global order? Why would we not just affirm our own ways: that we were here first and that we are ancient peoples with ancient laws and identities?”<sup>29</sup>. Perspektywa westfalska i grocjańska zmusza marginalizowane i zdominowane ludy tubylcze, zamknięte w formach państwowych, do występowania z prośbą o prawa. Perspektywa Pierwszych Narodów, w której kwestionowana jest legalność i legitymizacja podbojów kolonialnych, stawia ludy tubylcze na równi z innymi uczestnikami i podmiotami prawa międzynarodowego, a w tym z państwami. Nie ma tu miejsca na prośby, ale na potwierdzenie praw przysługujących Pierwszym Narodom ze względu na ich własną historię prawa, w tym prawa międzynarodowego, oraz własne koncepcje i konstrukcje prawne, poczynając od pojęcia suwerenności, rozumianej inaczej niż w europejskiej myśli prawa narodów<sup>30</sup>. Przykładowo wśród Aborygenów funkcjonowała i funkcjonuje koncepcja tzw. suwerenności narracyjnej, w której terytorium nie jest bytem „martwym” (*non-living*). Wiąże się z relacją między człowiekiem a naturą, za którą człowiek jest odpowiedzialny („country was given, not taken”). Stosunek człowieka do terytorium nie jest jednostronny, ale wzajemny („that you

<sup>29</sup> I. Watson (red.), op. cit., s. 103.

<sup>30</sup> Zob. T. Srogosz, *Pierwsze...*, s. 92–95.

must care for Country if you expect Country to care for you"). W rdzennym aborygeńskim rozumieniu suwerenności człowiek służy naturze. Dlatego też może posiadać tylko te terytoria, których historia jest mu bliska („from the Indigenous perspective, it is difficult to conceive of how it is possible to claim ownership of a land if you do not know its stories and hence cannot accurately place yourself within the network of relationships that is Country itself”)<sup>31</sup>. W Afryce i Ameryce Południowej suwerenność rozumiana była nie terytorialnie, ale personalnie, co nie oznacza, że Pierwsze Narody nie były tam związane z ziemią. Dla nich była ona nie tyle przedmiotem osadnictwa i rywalizacji, jak w Europie, ale źródłem bogactw naturalnych koniecznych do życia<sup>32</sup>.

Przyjęcie w Europie, w środowisku niezwiązanym z Pierwszymi Narodami i wychowanym na grocjańskiej wizji prawa narodów, perspektywy Pierwszych Narodów nie jest łatwym zabiegiem. Jednak w rozważaniach na temat praw społeczno-gospodarczych koniecznym i pożytecznym. Biorąc pod uwagę siłę sprawczą prawa jako przymusowego regulatora stosunków społecznych, punkt widzenia Pierwszych Narodów na prawo i prawo międzynarodowe jest *remedium* na ciągle powtarzane statystyki dotyczące głodu i niedożywienia w państwach Południa i wśród rdzennej ludności. Podejścia Trzeciego Świata (TWAİL), czy też marksistowskie (IMAIL) do prawa narodów zawierają ładunek wrażliwości społecznej, której brak jest formalno-dogmatycznemu podejściu westfalskiemu, opartemu na woli państw jako głównych podmiotów prawa międzynarodowego. Dowodem na brak tejże wrażliwości jest miejsce i charakter praw społecznych, gospodarczych i kulturalnych (praw drugiej generacji) w katalogu praw człowieka. Jednym z nich jest prawo do żywności, które jako przyjęte w społeczności międzynarodowej dogmat należy poddać krytyce z perspektywy Pierwszych Narodów.

## Dogmat

Prawa człowieka, a w tym prawo do żywności, ukształtowane zostały na skutek dogmatycznego opracowania i akceptacji tekstów prawnych lub quasi-prawnych w ramach społeczności międzynarodowej, poczynając od Powszechnej Deklaracji

<sup>31</sup> A. Kwaymullina, *Aboriginal Nations, the Australian Nation-State and Indigenous International Traditions*, [w:] Watson I. (red.), op. cit., s. 9–10.

<sup>32</sup> Zob. K. McNeil, *Sovereignty and Indigenous Peoples in North America*, „University of California Davis Journal of International Law and Policy” 2016, 22, s. 91; J. Herbst, *States and Power in Africa. Comparative Lessons in Authority and Control*, Princeton–New Jersey 2000, s. 35–57.

Praw Człowieka (PDPC)<sup>33</sup>, poprzez Pakty Praw Człowieka i kończąc na dokumentach *soft law* w postaci wskazówek i komentarzy (np. FAO lub Komitetu ONZ Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych – KPGSK). Można mówić tutaj o tzw. dogmacie prawa do żywności, wykorzystywanym w polityce międzynarodowej i wewnątrz krajowej oraz nauczany na wydziałach prawa. Jego cechą charakterystyczną jest to, że powstał w wyniku współpracy przedstawicieli państw. Udział innych grup interesów, a w tym Pierwszych Narodów, był wykluczony z jednego prozaicznego powodu – w czasie kształtowania się dogmatu prawa do żywności poddane dominacji i marginalizacji Pierwsze Narody nie miały głosu w organach decyzyjnych (m. in. Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ, KPGSiK, Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, Radzie Społeczno-Gospodarczej ONZ, Komisji Praw Człowieka ONZ, a później Radzie Praw Człowieka ONZ).

Dlatego dyskusyjny jest pogląd, zgodnie z którym PDPC była wyrazem daleko idącego kompromisu. Jak podkreśla J. Zajadło, z punktu widzenia historii powstania PDPC trudno jest mówić, że jest ona przejawem zachodniego imperializmu. Zauważa jednocześnie błędny stereotyp polegający na uznaniu, że głównym inicjatorem PDPC były wielkie mocarstwa, pomijając ogromną rolę, jaką w pracach nad PDPC odegrały inne państwa. Wskazuje przy tym na wpływ myślicieli chińskich, indyjskich, islamskich, czy południowoamerykańskich oraz oświeceniowej myśli Zachodu, latynoamerykańskiego socjalizmu, katolickiego personalizmu, ideologii antykolonialnej, czy też feminizmu<sup>34</sup>. Daleko idący kompromis międzywilizacyjny w pracach nad PDPC da się obronić, ale tylko pod warunkiem przyjęcia grocjańskiej perspektywy, w której nie było miejsca dla Pierwszych Narodów. Wątpliwości budzi także wpływ „ideologii antykolonialnej” w procesie kształtowania PDPC. Rodzi się pytanie czym ta „ideologia” była i kto ją reprezentował? W pytaniu tym nie chodzi tylko i wyłącznie o zarzut nieobecności państw afrykańskich z racji ich późniejszej w stosunku do uchwalenia PDPC dekolonizacji. Zarzucić można raczej nieobecność przedstawicieli Pierwszych Narodów, a w rezultacie pominięcie ich perspektywy i poglądów antykolonialnych, co spowodowane było ówczesnym podejściem do rdzennej ludności opartym nadal na stereotypie braku „ucywilizowania”, marginalizacji i podległości. Konsekwencją było chociażby pominięcie praw kolektywnych w PDPC, które pełnią wśród Pierwszych Narodów istotną rolę. Z tychże powodów można stwierdzić, że PDPC była i jest dla Pierwszych Narodów dokumentem przyjętym poza ich udziałem, narzuconym przez państwa aspirujące od wielu wieków i dekad do dominacji, ekspansji i eksploatacji.

<sup>33</sup> Universal Declaration of Human Rights, rezolucja 217 A ZO ONZ z dnia 10 grudnia 1948 roku, <http://www.un.org/en/universal-declaration-human-rights/> (dostęp: 14.03.2021).

<sup>34</sup> J. Zajadło, *Historia powstania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka a współczesność*, „Aequitas” 2013, 1, s. 9–16.

Historia opracowania i przyjęcia PDPC zdeterminowała kształt i katalog praw człowieka nie tylko w ramach PDPC, ale również na kolejne lata poświęcone pracom nad Paktami Praw Człowieka. Jednym z tych praw jest prawo do żywności. Analiza PDPC prowadzi do wniosku, że zostało ono potraktowane po macoszemu i tylko indywidualistycznie, nieadekwatnie do znaczenia fundamentalnego dobra jakim jest żywność. Ujęte zostało w art. 25 PDPC w ramach prawa do odpowiedniej stopy życiowej, zapewniającej zdrowie i dobrobyt jednostki i jej rodziny („right to a standard of living adequate for the health and well-being of himself and of his family”), obok prawa do odzieży, mieszkania, opieki lekarskiej, koniecznych świadczeń socjalnych oraz ubezpieczenia społecznego. Nie umniejszając znaczenia pozostałych praw, umiejscowienie prawa do żywności ocenić należy krytycznie. Prawo do fundamentalnego dobra zaspokajającego podstawowe potrzeby człowieka schowane zostało za enigmatycznie i mgliście brzmiącym pojęciem „odpowiedniej stopy życiowej”, które bliższe jest, mimo uniwersalistycznych aspiracji PDPC, zachodnim społeczeństwom niż rdzennej ludności Ameryk, Afryki, czy Australii. Świadczy o tym bliski związek prawa do żywności – w ramach art. 25 PDPC – z prawami do świadczeń socjalnych i prawem do ubezpieczenia społecznego. Już u zarania powojennej ekspansji praw człowieka prawo do żywności zepchnięte zostało do kategorii praw drugiej generacji, co może dziwić, biorąc pod uwagę katastrofy głodu, które doświadczyły ludzkość w pierwszej połowie XX w. Potwierdził to MPPGSK, w którym prawo do żywności uregulowane zostało w art. 11 również w ramach prawa do odpowiedniego poziomu życia (*adequate standard of living*). Zauważalne jest w tym postanowieniu podejście indywidualistyczne, w którym gwarantem prawa do żywności jednostki jest państwo, czyli jedyna w pełni akceptowana w ramach porządku grocjańskiego forma organizacji społecznej. Czytając art. 11 MPPGSK, odnosi się wrażenie, że realizacja tego prawa należy przede wszystkim do państwa.

Powyzsza konstrukcja prawa do żywności rozwinięta została w dokumentach *soft law* opracowanych w ramach KPGSK<sup>35</sup> oraz FAO<sup>36</sup>. Wątpliwości może budzić dążenie do uszczegółowienia prawa do żywności i jego „instytucjonalizacji”. Nie bez przesady można zarzucić chociażby to, że proponowana konstrukcja prawa do żywności stworzona została raczej w duchu wartości zachodnich i liberalnych, w których jednostka funkcjonuje w ramach państwa, a jej byt zależy od możliwości

<sup>35</sup> CESCR General Comment No. 12: The Right to Adequate Food (Art. 11), adopted at the Twentieth Session of the Committee on Economic, Social and Cultural Rights, on 12 May 1999, Doc. E/C.12/1999/5, [http://www.fao.org/fileadmin/templates/righttofood/documents/RTF\\_publications/EN/General\\_Comment\\_12\\_EN.pdf](http://www.fao.org/fileadmin/templates/righttofood/documents/RTF_publications/EN/General_Comment_12_EN.pdf) (dostęp: 16.03.2021).

<sup>36</sup> Voluntary Guidelines to Support the Progressive Realization of the Right to Adequate Food in the Context of National Food Security, adopted by the 127th Session of the FAO Council, November 2004, <http://www.fao.org/3/a-y7937e.pdf> (dostęp: 18.03.2021).

zarobkowych i finansowych oraz ewentualnej pomocy tegoż państwa. Potrzeby żywnościowe jednostek zaspokajane są w ramach indywidualistycznie pojętego prawa do żywności, w którym to pozycja jednostki została określona biernie, jako konsumenta, a zadaniem państwa jest komercyjne dostarczanie żywności, w szczególności dzięki wolnemu handlowi z udziałem dużych, w tym transnarodowych korporacji<sup>37</sup>. Wątpliwości może budzić także sposób w jaki „doprecyzowano” na forum międzynarodowym prawo do odpowiedniej żywności. Decydemtem w tym zakresie był KPGSiK powołany rezolucją Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ 1985/17 z 28 maja 1985 r. W jego skład wchodzi osiemnastu ekspertów w zakresie praw człowieka, którzy mają reprezentować różne regiony świata i różne systemy społeczno-gospodarcze. Wybierani są przez Radę Społeczno-Gospodarczą ONZ z kandydatur zgłaszanych przez państwa-strony MPPGSK<sup>38</sup>. Podczas dwudziestej sesji KPGSiK obecnych było piętnastu członków. Funkcje obserwatora pełniły między innymi FAO, WTO, WIPO, ILO, UNDP i WHO. Status konsultatywny przysługiwał natomiast organizacjom pozarządowym zajmującym się przede wszystkim prawami człowieka. Na piętnastu obecnych członków siedmiu pochodziło z państw postkolonialnych lub osadniczych, jednak żaden z nich nie reprezentował Pierwszych Narodów<sup>39</sup>. Znamienne jest to, że podczas dwudziestej sesji KPGSK przyjęto w krótkim przedziale czasowym zarówno komentarz do art. 11 MPPGSK, jak i oświadczenie skierowane do WTO. W tym ostatnim KPGSK „uznał korzyści międzynarodowego systemu handlowego (...) ukierunkowane w szczególności na wyższe standardy życia, ciągły wzrost dochodu realnego, pełne zatrudnienie i standard wzrostu gospodarczego zgodny ze zrównoważonym rozwojem”<sup>40</sup>.

Wąskie grono ekspertów w zakresie praw człowieka przyjęło większością głosów komentarz do art. 11 MPPGSK w zakresie prawa do odpowiedniej żywności. Jego lektura skłania do wniosku, że prawo do odpowiedniej żywności przedstawione zostało jedynie jako prawo indywidualne związane z fizyczną dostępnością w każdym

<sup>37</sup> Por. T. Srogosz, *Międzynarodowe...*, s. 21–22; P. Claeys, *Via Campesina's Struggle for the Right to Food Sovereignty: From Above or From Below?*, [w:] N.C.S. Lambek (red.), *Rethinking Food Systems*, Dordrecht 2014, s. 29–30; T.D. Beuchelt, D. Virchow, *Food Sovereignty or the Human Right to Adequate Food: Which Concept Serves Better as International Development Policy for Global Hunger and Poverty Reduction?*, „Agriculture and Human Values, 2012, 29, s. 269.

<sup>38</sup> Economic and Social Council Resolution 1985/17, <https://www.ohchr.org/en/hrbodies/cescr/pages/cescrintro.aspx> (dostęp: 25.03.2021).

<sup>39</sup> Zob. Information on CESCR's former members from 1986 to 2018, <https://www.ohchr.org/EN/HRBodies/CESCR/Pages/Membership.aspx> (dostęp: 23.03.2021).

<sup>40</sup> Committee on Economic, Social and Cultural Rights. Report on the Twentieth and Twenty-First Sessions (26 April–14 May 1999, 15 November–3 December 1999). Economic and Social Council Official Records 2000. Supplement No. 2, New York – Geneva 2000, s. 4–7, 102–110, 128, <https://www.refworld.org/docid/3f6b0e682.html> (dostęp: 20.03.2021).

czasie do odpowiedniej żywności lub do sposobów jej zdobycia. Do elementów omawianego prawa zaliczona została osiągalność żywności (*availability of food*) oraz ciągły dostęp do żywności (*accessibility of food*). Zdaniem ekspertów KPGSK realizacja prawa do odpowiedniej żywności spoczywa na państwach, które powinny, w miarę możliwości gospodarczych, progresywnie respektować dostęp do żywności (*respect*), chronić ludność w zakresie tego dostępu (*protect*) oraz wzmacniać tenże dostęp (*fulfil*). W sytuacji, gdy jednostka nie ma możliwości pozyskania żywności zadaniem państwa jest bezpośrednia realizacja omawianego prawa. Ludności tubylczej poświęcono tylko jedno zdanie, w którym wskazano, że szczególna uwaga powinna być poświęcona tejże w związku z zagrożeniami wobec ich pradawnych ziem<sup>41</sup>.

Krytyka komentarza dotyczy dwóch aspektów – sposobu jego przyjęcia oraz treści. Jak podkreślono wcześniej, komentarz do art. 11 MPPGSK uchwalony został przez grono piętnastu ekspertów zajmujących się prawami człowieka przy udziale i obecności przedstawicieli m.in. FAO, UNDP, czy też WTO. Legitymizacja komentarza nie opiera się zatem na powszechnej akceptacji w ramach społeczności międzynarodowej, ale autorytetcie uszczuplonego, eksperckiego organu międzynarodowego powołanego w ramach ONZ. Z tego też względu można stwierdzić, że rozwinięta w nim treść prawa do żywności nosi cechy dogmatu. Tak też traktowana jest w doktrynie, w której jest po prostu powielana. Rzadko, o ile w ogóle sięga się do genezy komentarza, natomiast prawo do odpowiedniej żywności prezentowane jest bezkrytycznie w oparciu o jego wskazówki<sup>42</sup>. Przyjmuje się nawet następujące założenie: „choć nie jest on prawnie wiążący i przynależy do tzw. *soft law*, to należy uwydatnić, że stanowi szczegółową interpretację obowiązków państwa w zakresie realizacji prawa do odpowiedniej żywności; należy przy tym podkreślić, że został on stworzony przez Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Committee on Economic, Social and Cultural Rights), tj. instytucję odpowiedzialną za kontrolę nad realizacją postanowień MPPSGiK, co wpływa na jego znaczenie”<sup>43</sup>. Tymczasem zarówno sposób przyjęcia dokumentu (przez wąską grupę ekspertów w zakresie praw człowieka), jak i jego treść skłaniają do wniosku, że prawo do żywności postrzegane jest w nim bardzo jednostronnie i wąsko. W istocie jego realizacja sprowadzać się ma tylko do zaspokajania indywidualnych potrzeb żywieniowych, a podstawowym gwarantem jest tutaj państwo. Opiera się ona na uproszczonej relacji między państwem i jednostką, w której państwo jest gwarantem, jednostka konsumentem, a żywność towarem. Nie

<sup>41</sup> CESCR General..., s. 4.

<sup>42</sup> Por. M. Korzycka, P. Wojciechowski, *System prawa żywnościowego*, Warszawa 2017, s. 493–504.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 502–503.

przypadkowo zresztą członkowie KPGSK podczas tej samej sesji podkreślili istotne znaczenie handlu i WTO w utrzymaniu odpowiedniej stopy życiowej.

Następnym uniwersalnym dokumentem *soft law* poruszającym problematykę realizacji prawa do żywności są Dobrowolne Wskazówki przyjęte przez Radę FAO w 2004 r. Ich analiza potwierdza państwowocentryczne rozumienie prawa do żywności zaprezentowane we wcześniejszym komentarzu KPGSK. Po pierwsze, wskazówki skierowane są do państw w celu „implementacji progresywnej realizacji prawa do odpowiedniej żywności w kontekście krajowego bezpieczeństwa żywnościowego”. Po drugie, dotyczą budowania przez państwa otoczenia umożliwiającego realizację prawa do żywności, składającego się między innymi z następujących segmentów: 1. odpowiedniego ustroju politycznego; 2. odpowiedniej polityki gospodarczej, odpowiednich ram prawnych i instytucji; 3. ochrony konsumentów. Zdaniem FAO o realizacji prawa do żywności decyduje: osiągalność żywności (*availability*), stabilność podaży (*stability of supply*), dostęp (*access*) i wykorzystanie (*utilization*)<sup>44</sup>. O Pierwszych Narodach wspomniano tylko trzykrotnie (wskazówki nr 8.1, 8.10 i 8.12). Podkreślono konieczność „szczególnego rozważenia” (*special consideration*) sytuacji ludności tubylczej w państwowej polityce dostępu do zasobów i majątku (kapitału), zwłaszcza w kontekście reform i regulacji dotyczących ziemi oraz ochrony bioróżnorodności i zasobów genetycznych. W tym ostatnim przypadku FAO zaleca „gdy jest to właściwe (*as appropriate*), zachęcanie do udziału lokalnych i tubylczych społeczności i rolników w podejmowaniu krajowych decyzji w sprawach związanych z zachowaniem i zrównoważonym wykorzystaniem zasobów genetycznych dla żywności i rolnictwa”<sup>45</sup>. W porównaniu z komentarzem KPGSK powyższe wskazówki i tak należy traktować w kategoriach postępu w podejściu społeczności międzynarodowej do Pierwszych Narodów. Z ich perspektywy jest to jednak nadal za mało. Wciąż traktowane są marginalnie. Wskazówki jedynie sygnalizują konieczność „rozważenia sytuacji”, ewentualnie „zachęcenia, gdy to właściwe do udziału” ludów tubylczych. Przyczyny takiego stanu rzeczy jeszcze raz poszukiwać należy w sposobie ich przyjęcia. Tym razem organem decyzyjnym nie był wąski zespół ekspertów, jak w przypadku komentarza KPGSK, ale złożona z przedstawicieli czterdziestu pięciu państw Rada FAO. Skład Rady obejmował państwa postkolonialne i osadnicze, w tym, Kanadę, Australię, Stany Zjednoczone, państwa afrykańskie i południowoamerykańskie, jednak żaden z delegatów nie reprezentował Pierwszych Narodów. Mimo „miękkiego” charakteru Dobrowolnych Wskazówek można zaliczyć je do dogmatu prawa do żywności, którego krucha legitymizacja opiera się przede wszystkim na autorytecie

<sup>44</sup> Zob. T. Srogosz, *Międzynarodowe...*, s. 29.

<sup>45</sup> *Voluntary Guidelines...*, s. 16–18.

Rady FAO. Nie przeszkadza to jednak w powielaniu tego dokumentu w ramach praktyki i teorii prawa narodów i prawa żywnościowego, skutkiem czego, tak jak w przypadku komentarza KPGSK, dochodzi niejako do oddolnego wypełniania treści prawa do żywności potwierdzonego w art. 11 MPPGSK, w której to przeważa podejście indywidualistyczne, państwowocentryczne, konsumenckie i komercyjne<sup>46</sup>.

## Prawo tubylcze

Prawo do żywności należy rozpatrywać w ramach grocjańskiego systemu prawa narodów, którego nie można, mimo podejścia krytycznego, negować. Nie ulega wątpliwości, że jego „grzechem” było i jest marginalizowanie i zdominowanie Pierwszych Narodów. Jednakże jego korzenie są tak silnie wrośnięte w porządek międzynarodowy, chociażby w postaci Karty Narodów Zjednoczonych, że na chwilę obecną trudno jest zaproponować system alternatywny, na przykład oparty na praktyce ludów tubylczych. Nie przekreśla to jednak możliwości uwzględnienia w ramach tego systemu perspektywy Pierwszych Narodów. Dlatego też dogmatyczne *hard law* w postaci uregulowanego w art. 11 MPPGSK prawa do żywności należy rozumieć nie tylko w oparciu o przyjęte pod auspicjami ONZ i FAO komentarze i wskazówki. Nie mniejsze znaczenie w tym zakresie przypisać można innym dokumentom, które zostały opracowane poza oficjalnym systemem międzynarodowoprawnym, czyli poza zaaprobowanymi przez społeczność międzynarodową instytucjami o charakterze eksperckim (np. KPGSK) lub międzyrządowym (Rada FAO). Do takich zaliczyć należy przede wszystkim deklarację gwatemalską (*Declaration of Atilán*) przyjętą w ramach pierwszej globalnej konsultacji ludów tubylczych w sprawie prawa do żywności (17–19.04.2002, Panajachel), w której brały udział Pierwsze Narody z 28 państw<sup>47</sup>.

Zgodnie z deklaracją gwatemalską tubylcze prawo do żywności (*Right to Food of Indigenous Peoples*) jest prawem kolektywnym opartym na szczególnej więzi duchowej z Matką Ziemią, terytoriami Pierwszych Narodów, środowiskiem i zasobami naturalnymi, które to stanowią źródło tradycyjnego wyżywienia. Jego zaprzeczenie jest jednocześnie zaprzeczeniem nie tylko fizycznego przetrwania, ale także społecznej organizacji, kultury, języków, duchowości, suwerenności, tożsamości i wreszcie kolektywnego współistnienia Pierwszych Narodów. W deklaracji podkreślono rolę suwerenności żywnościowej związanej z prawem do określenia

<sup>46</sup> Zob. M. Korzycka, P. Wojciechowski, op. cit., s. 493–504.

<sup>47</sup> [https://www.iitc.org/wp-content/uploads/2013/07/FINAL\\_Atitlan-Declaration-Food-Security\\_Apr25\\_ENGL.pdf](https://www.iitc.org/wp-content/uploads/2013/07/FINAL_Atitlan-Declaration-Food-Security_Apr25_ENGL.pdf) (dostęp: 25.03.2021).



własnej polityki i strategii zrównoważonej produkcji, dystrybucji i konsumpcji przy poszanowaniu kultury oraz systemów zarządzania naturalnymi zasobami i obszarami wiejskimi<sup>48</sup>. Prawo do żywności ujęto jednocześnie w ramach zaakceptowanych przez społeczność międzynarodową (system ONZ) wartości w postaci kolektywnych praw do rozwoju i samostanowienia (zob. np. art. 1 MPPGSK, w którym potwierdzono prawo narodów do własnego rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego). W deklaracji wskazano przeszkody w realizacji bezpieczeństwa żywnościowego i suwerenności żywnościowej Pierwszych Narodów, a w tym: dominację globalizacji i wolnego handlu, związanych z grabieżą tubylczych ziem i zasobów; narzucanie modelu przemysłowego w postaci rolnictwa monokulturowego, niszczącego tubylcze nasiona i gatunki zwierząt oraz powodującego zubożenie tubylczych ziem i wędrowkę do miast w poszukiwaniu zatrudnienia, którego nie ma; dominacji obcych systemów żywnościowych, które generują szkodliwą dla ludności tubylczej żywność; ekspansję praw własności intelektualnej, w ramach której dochodzi do przywłaszczania wiedzy tubylczej; używanie pestycydów i chemikaliów w produkcji rolniczej, które to wyniszczają Matkę Ziemię i obszary tubylcze; represje wobec Pierwszych Narodów; wrogą politykę państw osadniczych i postkolonialnych oraz międzynarodowych instytucji finansowych, takich jak np. Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. W celu przewyciężenia powyższych przeszkód przedstawiciele ludów tubylczych wezwali w deklaracji do podjęcia odpowiednich kroków, a w tym: przyjęcia oryginalnego tekstu Deklaracji o prawach ludów tubylczych; dopuszczenia przedstawicieli Pierwszych Narodów do udziału w pracach FAO; uwzględnienia praw tubylczych podczas Światowego Szczytu Żywnościowego i Światowego Szczytu w sprawie Zrównoważonego Rozwoju; zaprzestania polityki grabieży tubylczych ziem, wód, zasobów naturalnych i wiedzy; zaprzestania stosowania pestycydów i chemikaliów szkodliwych dla zdrowia; uwzględnienia praw tubylczych w politykach krajowych w celu wsparcia dla rdzennej produkcji rolnej, rybactwa, łowiectwa, zbieractwa i pasterstwa; poszanowania tradycji religijnych i duchowych będących istotnym elementem rozwoju i realizacji praw tubylczych, a w szczególności

---

<sup>48</sup> Suwerenność żywnościowa zakłada kontrolę ziemi przez miejscowych rolników i ludy tubylcze, wolne używanie i ochronę różnorodnych zasobów genetycznych przez rolników bez ich komercjalizacji i patentowania, preferowanie produkcji rolnej dla rodzimej konsumpcji i samowystarczalności żywnościowej z jednoczesnym ograniczeniem importu zastępującego tą produkcję, zaprzestanie wysiedlania i przymusowej urbanizacji ludności tubylczej i rolników, demokratyczną kontrolę rolników nad polityką rolną; zob. Via Campesina. The Right to Produce and Access to Land. Food Sovereignty: A Future Without Hunger, [https://nyeleni.org/IMG/pdf/1996\\_Declaration\\_of\\_Food\\_Sovereignty.pdf](https://nyeleni.org/IMG/pdf/1996_Declaration_of_Food_Sovereignty.pdf) (dostęp: 24.06.2020); K. Pruchniewicz, T. Srogosz, *Od prawa do żywności do suwerenności żywnościowej: teoretycznoprawne i organizacyjne aspekty lokalnych systemów żywnościowych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2021, 218.

ceremoniałów związanych z tradycyjną wiedzą dotyczącą nasion, produkcji, bezpieczeństwa żywnościowego i suwerenności żywnościowej. W deklaracji wskazano jednocześnie obszary działania Pierwszych Narodów w celu realizacji powyższych celów, zarówno na poziomie lokalnym, krajowym, jak i międzynarodowym. Zaliczono do nich w szczególności: odpowiednią edukację, wzmocnienie tradycyjnych systemów produkcji, informowanie o szkodliwości nietradycyjnej żywności, stworzenie odpowiednich warunków dla produkcji i konsumpcji tradycyjnych produktów, promowanie tubylczego rozumienia bezpieczeństwa żywnościowego i suwerenności żywnościowej oraz w końcu promowanie na forum międzynarodowym postanowień deklaracji gwatemalskiej.

W ślad za deklaracją gwatemalską wielokrotnie przywoływano kolektywne prawo do żywności w uchwałach podejmowanych na forum Pierwszych Narodów, a w tym Deklaracji z Anchorage (29.04.2009)<sup>49</sup>, Rio+ Międzynarodowej Deklaracji Ludów Tubylczych w sprawie Zrównoważonego Rozwoju i Samostanowienia z Rio de Janeiro (17–19.06.2012)<sup>50</sup>, Deklaracji Santo Domingo Tomaltepec z Oaxaca (28–30.09.2012)<sup>51</sup>. Deklaracja gwatemalska i powyższe dokumenty powinny stanowić punkt wyjścia dla rozwijającej się od niedawna polityki instytucji międzynarodowych, w której znalazło się miejsce dla praw tubylczych. Głos Pierwszych Narodów zaczyna być słyszalny, chociaż do pożądanych rezultatów założonych w dokumencie z Atitlán jeszcze daleko. Niestety w pierwszym, i do tej pory najważniejszym, dokumencie przyjętym w ramach ONZ poświęconym ludom tubylczym, czyli deklaracji ONZ z 2007 r., zabrakło miejsca dla tubylczego prawa do żywności i suwerenności żywnościowej. Nie ma w nim nawet sformułowania nawiązującego do żywności i wyżywienia, chociażby w kontekście prawa do rozwoju (art. 23)<sup>52</sup>, ziemi i zasobów (art. 26), środowiska (art. 29), czy też dziedzictwa kulturowego (art. 31). Trudno jest odpowiedzieć na pytanie o taki stan rzeczy, ale pamiętać należy o tym, że deklaracja z 2007 r. opracowana została w ramach oficjalnego systemu międzynarodowoprawnego, zawładniętego przez państwa, w tym państwa osadnicze i postkolonialne<sup>53</sup>, natomiast deklaracja gwatemalska i przywołane wcześniej dokumenty Pierwszych Narodów były owocem konsultacji

<sup>49</sup> [http://library.arcticportal.org/635/1/Anchorage\\_Declaration.pdf](http://library.arcticportal.org/635/1/Anchorage_Declaration.pdf) (dostęp: 25.03.2021).

<sup>50</sup> <https://www.forestpeoples.org/en/topics/sustainable-livelihoods/publication/2012/indigenous-peoples-release-rio-20-declaration> (dostęp: 26.03.2021).

<sup>51</sup> <https://www.ediblenm.com/the-declaration-of-santo-domingo-tomaltepec/> (dostęp: 26.03.2021).

<sup>52</sup> W art. 23 mowa jest o rozwijaniu programów zdrowotnych, mieszkaniowych oraz innych społecznych i gospodarczych.

<sup>53</sup> Jest to zresztą widoczne w konstrukcji deklaracji, w której, tak jak w Paktach Praw Człowieka i PDPC, na plan pierwszy wysuwają się prawa polityczne i obywatelskie, spychając na drugi plan prawa społeczne, gospodarcze i ekonomiczne.

samych zainteresowanych kolektywnym prawem do żywności. Pod auspicjami powyżej wspomnianego oficjalnego systemu międzynarodowoprawnego kolektywne i tubylcze prawo do żywności nie znajduje jeszcze uznania. Można powiedzieć, że traktowane jest w kategoriach poprawności politycznej, jednak nie widać w odniesieniu do niego żadnych konkretnych rezultatów, przykładowo w zakresie opracowania odpowiedniej konwencji lub rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Przykładem na rzeczoną poprawność są inicjatywy podejmowane w ramach ONZ, jednak z dala od głównych organów tych organizacji (np. w łonie Stałego Forum ONZ w sprawach tubylczych)<sup>54</sup>. Obejmują one dyskusje, protokoły, ewentualnie polityki, które nie są w stanie przedostać się do panującego dogmatu prawa do żywności skonstruowanego w ramach KPGSK czy też Rady FAO.

## Wnioski

W dyskusji na temat prawa do żywności można przyjąć perspektywę grocjańską (kolonialną) i bez końca czekać na akceptację przez główne organy międzynarodowego systemu ONZ lub państwa. Można także spojrzeć na prawo do żywności z perspektywy Pierwszych Narodów i ich prawa, nadal poruszając się w obszarze MPPGSK. Czy „dogmat” prawa do żywności wykreowany przez KPGSK i Radę FAO jest niezmienny i niepodważalny? Biorąc pod uwagę historię prawa narodów i jego kolonialne pochodzenie, należy oddać sprawiedliwość Pierwszym Narodom i przełamać dominujący system grocjański i westfalski, w którym dogmaty są tworem „rodziny Narodów” i stworzonych przez nią „eksperckich organów”. Można zadać pytanie o legitymizację kolektywnego prawa do żywności oraz dogmatu w postaci prawa do odpowiedniej żywności. Odpowiedź nie jest trudna. Porównując posiedzenia KPGSK czy też Rady FAO oraz konferencje Pierwszych Narodów, na których zdecydowano o wykładni prawa do żywności, większą legitymizację należy przyznać tym drugim. Decyzje podejmowane były na tych konferencjach przez samych zainteresowanych, a nie grono „ekspertów” lub przedstawicieli państw represjonujących rdzenną ludność (przynajmniej w przeszłości). Mimo to, niejako *a priori* akceptując zastany stan w postaci „dogmatu” prawa do żywności i podziału na trzy generacje praw człowieka, należy zaproponować rozwiązanie, w którym tubylcze prawo do żywności, jako prawo kolektywne,

---

<sup>54</sup> Zob. np. Permanent Forum on Indigenous Issues. Eleventh session New York, 7–18 May 2012. Future work of the Permanent Forum, including issues of the Economic and Social Council and emerging issues. Study on shifting cultivation and the socio-cultural integrity of indigenous peoples, E/C.19/2012/8; <https://www.un.org/esa/socdev/unpfii/documents/2012/session-11-e-c19-2012-8.pdf> (dostęp: 26.03.2021).

plasuje się w ramach trzeciej generacji praw człowieka, w powiązaniu z prawami do samostanowienia i rozwoju. Jego treść wynika nie tyle z komentarzy i wskazań wiodących instytucji międzynarodowych, co z głosu zainteresowanych Pierwszych Narodów. Niestety w mainstreamowej grocjańskiej narracji nie ma on waloru zwyczaju międzynarodowego, rozumianego jako praktyka państw uznana przez nie za obowiązujące prawo. Jednakże z perspektywy Pierwszych Narodów pretendujących do miana podmiotów prawa narodów z uwagi na kolonialny rodowód prawa międzynarodowego<sup>55</sup>, kolektywne prawo do żywności jako prawo trzeciej generacji jest rezultatem długotrwałej praktyki tychże ludów. Nie ma może waloru zwyczaju w rozumieniu doktryny i praktyki prawa międzynarodowego, ale jako kolektywne prawo trzeciej generacji posiada większą legitymizację niżli prawo do odpowiedniej żywności określone przez organy systemu ONZ jako prawo drugiej generacji. Można je zdefiniować jako prawo ludów tubylczych do więzi duchowej z Matką Ziemią, środowiskiem i zasobami naturalnymi, które to stanowią źródło tradycyjnego wyżywienia związanego nie tylko z fizycznym przetrwaniem, ale także społeczną organizacją, kulturą, językiem, duchowością, tożsamością i suwerennością żywnościową polegającą na możliwości określenia własnej polityki i strategii zrównoważonej produkcji, dystrybucji i konsumpcji przy poszanowaniu kultury oraz systemów zarządzania naturalnymi zasobami i obszarami wiejskimi.

## Bibliografia

- Algan B., *Rethinking „Third Generation” Human Rights*, „Ankara Law Review” 2004, 1.
- Anghie A., *Imperialism, Sovereignty and the Making of International Law*, Cambridge 2007.
- Anghie A., *The Evolution of International Law: Colonial and Postcolonial Realities*, „Third World Quarterly” 2006, 27(5).
- Balkin J.M., *Being Just with Deconstruction*, „Social & Legal Studies” 1994, 3.
- Beuchelt T.D., Virchow D., *Food Sovereignty or the Human Right to Adequate Food: Which Concept Serves Better as International Development Policy for Global Hunger and Poverty Reduction?*, „Agriculture and Human Values” 2012, 29.
- Błachut M., *O końcu praw człowieka*, [w:] M. Błachut (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Ponowoczesność*, Wrocław 2007.
- Burns M., *The „Natural” Law of Nations: Society and the Exclusion of First Nations as Subjects of International Law*, [w:] I. Watson (red.), *Indigenous Peoples as Subjects of International Law*, Routledge 2018.

<sup>55</sup> Zob. T. Srogosz, *Podmiotowość prawnomiędzynarodowa w świetle Third World Approaches to International Law*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, J. Menkes (red.), *Podmiotowość prawnomiędzynarodowa i jej współczesne aspekty*, Warszawa 2020, s. 57–70.

- Chimni B.S., *International Law and World Order. A Critique of Contemporary Approaches*, 2 wyd., Cambridge 2017.
- Chinkin Ch., *Feminist Approaches to International Law: Reflections from Another Century*, [w:] D. Buss, A. Manji (red.), *International Law Modern Feminist Approaches*, Oxford–Portland 2005.
- Grotius H., *The Rights of War and Peace, Book I*, red. R. Tuck, Indianapolis 2005.
- Herbst J., *States and Power in Africa. Comparative Lessons in Authority and Control*, Princeton–New Jersey 2000.
- Korzycka M., Wojciechowski P., *System prawa żywnościowego*, Warszawa 2017.
- Kwaymullina A., *Aboriginal Nations, the Australian Nation-State and Indigenous International Traditions*, [w:] I. Watson (red.), *Indigenous Peoples as Subjects of International Law*, Routledge 2018.
- Mańko R., Łakomy J., *W poszukiwaniu presupozycji ontologicznych krytycznej nauki o prawie*, „Krytyka Prawa” 2018, 10(2).
- McNeil K., *Sovereignty and Indigenous Peoples in North America*, „University of California Davis Journal of International Law and Policy” 2016, 22.
- Menkes J., *Spór o wartości: Ludy tubylcze v. stabilność*, [w:] J. Menkes (red.), *Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa prof. Renaty Szafarz*, Warszawa 2007.
- Mutua M.W., *What is TWAIL?*, „Proceedings of the ASIL Annual Meeting” 2000, 94.
- Newcomb S., *Domination in Relation to Indigenous („dominated”) Peoples in International Law*, [w:] I. Watson (red.), *Indigenous Peoples as Subjects of International Law*, Routledge 2018.
- Pruchniewicz K., Srogosz T., *Od prawa do żywności do suwerenności żywnościowej: teoretycznoprawne i organizacyjne aspekty lokalnych systemów żywnościowych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2021, 218.
- Skuczyński P., *Typy myśli krytycznej w prawoznawstwie. Od krytyki poznania do walki o uznanie*, [w:] M. Zirk-Sadowski, B. Wojciechowski, T. Bekrycht (red.), *Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*, Łódź 2014.
- Srogosz T., *Pierwsze Narody w prawie międzynarodowym – podmiot praw czy prawa?*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2021, 19.
- Srogosz T., *Międzynarodowe prawo żywnościowe*, Warszawa 2020.
- Srogosz T., *Podmiotowość prawnomiędzynarodowa w świetle Third World Approaches to International Law*, [w:] E. Cała-Wacinkiewicz, J. Menkes (red.), *Podmiotowość prawnomiędzynarodowa i jej współczesne aspekty*, Warszawa 2020.
- Starblanket T., *Genocide: Kill the Indian in the Child*, [w:] I. Watson (red.), *Indigenous Peoples as Subjects of International Law*, Routledge 2018.
- Szymańska M., *Co może dać wykładni prawa poststrukturalizm?*, „Acta Erasiana” 2018, 16.
- Unger R.M., *Ruch studiów krytycznych nad prawem*, tłum. P. Maciejko, Warszawa 2005.
- Vitoria F., de, *On the American Indians*, [w:] A. Pagden, J. Lawrance (red.), *Vitoria Political Writings*, Cambridge 1991.
- Watson I. (red.), *Indigenous Peoples as Subjects of International Law*, Routledge 2018.
- Zajadło J., *Historia powstania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka a współczesność*, „Aequitas” 2013, 1.